

F-16 ponad prawem

Piloci z Krzesin latają gdzie chcą: nad głowami mieszkańców osiedli, poza wyznaczonymi korytarzami. Hałas samolotów wojskowych wyraźnie przekracza dopuszczalne normy

Lech Bołarski

Wyniki kontroli Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska są dla wojska niezadowolące. Pomiar przeprowadzone w miejscach, w których w ogóle nie powinny pojawić się F-16, wykazały, że piloci regularnie tam latają. I powodują ogromny hałas. W chwili przelotu - dokładnie nad punktem pomiaru - było to 101, 104, a nawet 109 decybeli, co można porównać z pracą młota pneumatycznego albo grą zespołu rockowego. - Gdyby taki poziom utrzymywał się ciągle przez kilkadziesiąt minut, groziłoby to utratą słuchu - mówi Hanna Kończal, zastępca wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska w Poznaniu.

Uśredniony poziom hałasu w ciągu dnia w dwóch punktach pomiarowych na osiedlach w Luboniu wynosił 66,1 i 68,4 decybel. Tymczasem dopuszczalna norma hałasu w tym rejonie to 60 decybeli.

Lotnisko w Krzesinach jest od czterech lat główną bazą samolotów F-16 w Polsce. Skacgniją tu aż 32 maszyny. Mało tego, od 2013 r. myśliwców będzie jeszcze więcej, bo do Polski trafi 16 sztuk

F-16 amerykańskich sił powietrznych. O takiej współpracy rozmawiał podczas wizyty w USA w Barackiem Obamą prezydent Bronisław Komorowski. Część amerykańskich maszyn, a może nawet wszystkie, trafi do Krzesin, bo to jedna z dwóch baz w Polsce przystosowana do obsługi tego typu samolotów. Druga znajduje się w Łasku.

Dla okolicznych mieszkańców „jastrzębie” już teraz są koszmarem. Jeden samolot znajdujący się w powietrzu przez ok. 350 godzin rocznie, ale są i takie, które latają nawet 500. Na uczieli wy hałas skarażać się mieszkańcy okolic lotniska - zarówno z Poznania, jaki z sąsiednich gmin: Luboń czy Komnik. Część z nich znalazła się w wytyczonym przez wojewodę tzw. obszarze ograniczonego użytkowania, czyli strefie, w której samoloty startują i podchodzą do lądowania. Dzięki temu mogą starać się o odszkodowanie, głównie z tytułu spadku wartości ich nieruchomości. Sądy zalała fala pozwów, obecnie toczy się ponad 700 spraw. Wojsko wyplaciło kilkadziesiątciu osobom już ponad 1 mln zł.

Jednak do WTOŚ wciąż trafiłoby wiele skarg mieszkańców w spozza tej

strefy. Inwenzili, że samoloty nie trzymają się wytyczonych korytarzy i latają nad ich domami. W październiku inspektorzy przeprowadzili więc kontrolę. Do pomiarów wybrali dwa punkty na terenie Lubonia, poza granicami strefy, czyli teoretycznie poza korytarzami lotów F-16. Jeden punkt znajdował się w bloku mieszkalnym na os. generała Sikorskiego, drugi - w dwupiętrowym budynku wielorodzinnym przy ul. Matejki.

Okazało się, że samoloty latają nad nimi regularnie, a mierniki poziomu hałasu wskazywały chwilami grubo ponad 100 decybeli.

Wyniki kontroli nie dziwią mieszkańców okolic lotniska. - Granice strefy wyznaczano zyczynowo, a nie w oparciu o fakty i teraz to wychodzi. W pobliżu jest szkoła na Staroście, nad którą też latają F-16. Nie znajduję się jednak w strefie, bo wtedy - zgodnie z przepisami - wojsko musiałoby ją przemieścić - mówi Grzegorz Malecki ze Stowarzyszenia Ekologiczne Marlewo. I dodaje: - Wojsko lata gdzie chce, hałasuje gdzie chce. A wszystko dlatego, że ktoś kiedyś zdecydował, by baza F-16 mieściła się w granicach Poznania, 7 km od centrum.

Wojskowi nie skomentowali wczoraj wyników kontroli. Kpt. Marianna Bielewicz-Giochev, rzeczniczka

2. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego w Poznaniu tłumaczy, że ich nie zna, a osób, które mogłyby się do nich odnieść, akurat nie ma.

Malecki: - Nie spodziewam się, by wojsko dało jakiś głos, bo co mają powiedzieć? Klamać, że latają wytyczonymi korytarzami?

Jakie będą skutki kontroli? Poza tym, że pokazały, jak naprawdę latają piloci, niewielkie. Inspektorat nie może nałożyć kary finansowej, bo dla takiej działalności, jaką prowadzi wojsko, nie ma przepisów o dopuszczalnym poziomie hałasu. Inspektorzy zwrócą się więc o zdyscyplinowanie pilotów do sejmiku województwa, który odpowiada za wytyczanie obszarów ograniczonego użytkowania. I albo wojsko zacznie latać zgodnie z wytyczonymi korytarzami, albo granice strefy trzeba będzie zmienić. Ta druga opcja może być wojskowym nie na rękę. Powiększenie obszaru ograniczonego użytkowania oznacza z pewnością kolejne roszczenia finansowe mieszkańców. ●

Historia Tak rozwijało się nasze miasto

● Każdy, kto ma odrobine wiedzy o mieście, może na starych planach przesiądnąć i pogryźć i urbanistyczny rozwój Poznania. I wysnuć własną historię miasta - pisze Danuta Bartkowiak, która przygotowała wydaną przez Wydawnictwo Miejskie tękę z historycznymi planami Poznania. ●

Wiecej - s. 12

Kultura Co będzie grane w Poznaniu?

● W tym tygodniu wystąpią m.in. zespół Turbo i Ray Wilson z Berlin Symphony Ensemble. ●

Wiecej w „Gazecie Co jest Grane”

R E K L A M A

SALON MODY
CYBINA
HURTDIETAL

-50%
RABATU
NA WIEKSZOŚĆ
KURTEK I PŁASZCZY

Poznań
ul. Dąbrowskiego 56/6, tel. 61 8 403 043
Swarzędz
ul. Warszawska 47, tel. 61 8 172 271

3018995

Wszystkim naszym Klientom życzymy Zdrowych i Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęścia i pomyślności w nadchodzącym 2011 roku!



CIESIELCZYK